

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Piotr Mirek

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **S. L.**

podejrzanej o popełnienie czynu z art. 288 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 grudnia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę podejrzanej,

od postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt IV Kz [...],

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w R.

z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt II K [...],

1. oddala kasację;

2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża

Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

S. L. była podejrzana o to, że:

- I. w dniu 25 października 2016 r. w miejscowości K. dokonała uszkodzenia samochodu m-ki H. nr rej [...] w ten sposób, że przy użyciu noża dokonała porysowania karoserii tego samochodu oraz spowodowała pęknięcie szyby czołowej, a ponadto przebiła cztery opony powodując straty w wysokości 8.091,52 zł na szkodę M. S., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.;

II. w dniu 25 października 2016 r. w miejscowości K. przy użyciu noża groziła M. S. pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.;

III. w dniu 25 października 2016 r. w miejscowości K. dokonała uszkodzenia samochodu osobowego marki B. o nr rej [...] w ten sposób, że przy użyciu noża dokonała porysowania karoserii tego samochodu, szyby czołowej i szyb bocznych, a ponadto przebiła cztery opony powodując straty w wysokości 7.030,79 zł na szkodę G. N., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.;

IV. w dniu 25 października 2016 r. w miejscowości K. przy użyciu noża groziła M. M. i T. M. pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Prokurator Rejonowy w R. wystąpił do Sądu Rejonowego w R. z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie wobec podejrzanej środka zabezpieczającego.

Postanowieniem z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w B.:

1. uznając, że podejrzana S. L. dopuściła się zarzucanych jej czynów, a czynem z pkt I dokonała uszkodzenia samochodu marki H. nr rej. [...], na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec podejrzanej, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa;
2. na podstawie art. 93a § 1 pkt 4 k.k., art. 93b § 1 i 3 k.k., art. 93c pkt 1 k.k., art. 93d § 1 k.k. i art. 93g § 1 k.k. zastosował wobec S. L. środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym;
3. rozstrzygnął o wynagrodzeniu za obroną z urzędu.

Opisane orzeczenie zaskarżone zostało w całości zażaleniami podejrzanej i jej obrońców.

Obrońca adwokat L. W. – A. zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania, mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, przez brak wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego, a zwłaszcza wyjaśnień podejrzanej, zeznań

świadków L., S., G. i Y., a w konsekwencji dowolne przyjęcie, iż S. L. dopuściła się zarzucanych jej czynów, podczas gdy całokształt materiału dowodowego, zgromadzonego w postępowaniu, prowadzi do wniosku, iż okoliczność dopuszczenia się przez podejrzaną zarzucanych jej czynów jest co najmniej wątpliwa i wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez odmowę uwzględnienia wniosku i przyjęcie, że S. L. nie dopuściła się popełnienia zarzucanych jej czynów i przekazanie sprawy Prokuraturze celem umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., ewentualnie – w przypadku uznania, że podejrzana jednak popełniła zarzucane jej czyny, skarżąca podniosła zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonego środka zabezpieczającego i wniosła o zastosowanie środka zabezpieczającego o charakterze nieizolacyjnym.

Obróńca adwokat M. B. zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść postanowienia, mianowicie: art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom podejrzaney oraz zeznaniom świadków X. L., P. S., G. G. oraz P. Y. bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez nadanie przymiotu wiarygodności nieobiektywnym dowodom w postaci zeznań świadków, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, przyjęty za podstawę przy jego ferowaniu, przez niesłuszne ustalenie, że zebrane w sprawie dowody wskazują jednoznacznie, że podejrzana swoim zachowaniem wypełniła znamiona czynów zabronionych objętych wnioskiem, podczas gdy analiza materiału dowodowego, a zwłaszcza wyjaśnień podejrzaney i zeznań świadków X. L., P. S., G. G. oraz P. Y. prowadzą do odmiennych wniosków;
3. z ostrożności procesowej naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 93b § 1 i 3 k.k., art. 93c pkt 1 k.k., art. 93g § 1 k.k. i art. 93b § 5 k.k. poprzez niewłaściwą wykładnię ich treści polegającą na przyjęciu, że w odniesieniu do S. L. zachodzą przesłanki do zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia jej w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, podczas gdy

wystarczające byłoby orzeczenie innego przewidzianego w kodeksie środka zabezpieczającego.

Odwołując się do tych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uchylenie pkt 2, ewentualnie przez zastosowanie wobec podejrzanej środków zabezpieczających łagodniejszego rodzaju.

W swoim zażaleniu podejrzana zaprzeczała, by dopuściła się zarzucanych czynów, utrzymywała, że krytycznego dnia nie opuszczała mieszkania i analizowała zebrane w sprawie dowody.

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt IV Kz [...], Sąd Okręgowy w P. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Postanowienie to zostało zaskarżone w całości kasacją obrońcy podejrzanej adwokat L. W. – A.

Skarżąca zarzuciła postanowieniu „rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa karnego procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez nienależyte rozważenie podniesionego z zażaleniu zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, przez brak wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego a zwłaszcza wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadków L., S., G. i Y. a w konsekwencji dowolne przyjęcie, iż S. L. dopuściła się zarzucanych jej czynów, podczas gdy całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu prowadzi do wniosku, iż okoliczność dopuszczenia się przez podejznaną zarzucanych jej czynów jest co najmniej wątpliwa” i w konsekwencji wniosła o uchylenie orzeczeń Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Prokuraturze celem umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie, choć podniesiony w niej zarzut nie był oczywiście bezzasadny.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja, pomijając wystąpienie bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia, może zostać uwzględniona, jeżeli skarżący

wykaże, że doszło do rażącego naruszenia prawa, przy czym obraza mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O ile można zgodzić się z wywodami kasacji, z których wynika, że w uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd odwoławczy nie odniósł się należycie do wniesionych środków odwoławczych, w szczególności do kwestii związanych z oceną materiału dowodowego, a zwłaszcza wyjaśnień podejrzaney, zeznań jej ojca, a także zeznań świadków S., G. i Y., to jednak brak jest podstaw, by uznać, iż Sąd nie rozpoznał wniesionych zażaleń stosownie do wymagań wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. Po wtóre, w świetle zebranego materiału dowodowego, uchybienie Sądu odwoławczego w warstwie argumentacyjnej, nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Przed przystąpieniem do rozważań związanych z treścią kasacji, niejako poza zakresem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zwrócić należy uwagę na wady, którymi jest dotknięte uzasadnienie postanowienia Sądu pierwszej instancji. Orzeczenie Sądu Rejonowego zapadło w formie postanowienia. W przypadku uzasadnienia postanowienia ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie przepisu ujednolicającego jego treść, jak ma to miejsce w odniesieniu do wyroku. W orzecznictwie przyjmuje się jednak, że ogólną zasadą jest odpowiednie stosowanie przepisów o uzasadnieniu wyroku, w szczególności do postanowień kończących postępowanie merytorycznie. Treść uzasadnienia musi być dostosowana do przedmiotu postępowania zakończonego postanowieniem. Postanowienie o umorzeniu postępowania karnego i zastosowaniu środka zabezpieczającego ma szczególny, dwoisty charakter. W pierwszej kolejności przesądza o zaistnieniu czynu zabronionego i osobie, która tego czynu się dopuściła, a po drugie decyduje o konsekwencjach czynu związanych ze stanem psychicznym sprawcy. Przedmiot postępowania nie różni się zatem w istocie od postępowania kończonego wyrokiem na skutek wniesienia aktu oskarżenia. Uzasadnienie postanowienia winno zatem bez wątpienia zawierać wskazanie jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Motywacyjna część postanowienia Sądu Rejonowego nie zawiera w istocie ustaleń faktycznych. Sąd ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że zebrane dowody, wymienione zbiorczo,

potwierdzają fakt popełnienia przez podejrzaną wszystkich zarzuconych jej czynów. Nie wiadomo przy tym, które dowody mają znaczenia dla stwierdzenia zaistnienia poszczególnych czynów. Zeznania świadków wskazujących na sprawstwo nie zostały omówione, natomiast z wywodów Sądu zdaje się wynikać, że zostały one uznane za wiarygodne. Z dowodów świadczących na korzyść podejrzaney krytycznej ocenie poddano jedynie zeznania jej ojca X. L. i P. S.. Pominięto natomiast wyjaśnienia podejrzaney oraz zeznania świadków G. i Y.. Prawidłowość tak sporządzonego uzasadnienia postanowienia w części dotyczącej ustaleń faktycznych i oceny dowodów wywołuje zasadnicze zastrzeżenia co do zgodności z wymaganiami wynikającym z art. 98 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. Podobnie rzecz się ma z uzasadnieniem postanowienia Sądu odwoławczego. Z lektury tego dokumentu, poza ogólnikowymi sformułowaniami wskazującymi na aprobatę ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji oraz oceny wyliczonych, lecz niezindywidualizowanych dowodów, trudno dowiedzieć się, dlaczego zażalenia obrońców podejrzaney, w zakresie kwestionującym jej sprawstwo, okazały się niezasadne. Jednakże, jak zaznaczono już wcześniej, okoliczność ta nie przesądza o trafności kasacji, ponieważ, zważywszy na treść przeprowadzonych dowodów, zaniechanie Sądu Okręgowego nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Sprawstwo podejrzaney co do zarzucanych jej czynów jest w świetle zgromadzonych dowodów oczywiste, a podnoszone zastrzeżenia związane z oceną wiarygodności dowodów obciążających podejrzaną, jawią się jako oczywiście bezzasadne.

Przedmiotem postępowania były w istocie rzeczy trzy zdarzenia: pierwsze, w którym pokrzywdzona została M. S., drugie związane z czynem popełnionym na szkodę G. N. i trzecie polegające na groźeniu M. i T. M..

Ustalenia co do sprawstwa podejrzaney w zakresie działania na szkodę M. S. oparte są głównie na zeznaniach samej pokrzywdzonej, jej córki N. S. oraz jej męża X. S.. Wszystkie wymienione osoby widziały podejrzaną, opisały jej zachowanie i rozpoznały ją w trakcie postępowania sądowego. Ich relacje nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że podejrzana posługując się nożem dokonała uszkodzenia samochodu należącego do pokrzywdzonej, a następnie groziła jej pozbawieniem

życia. Relacja tych świadków, związana z identyfikacją podejrzaną, znajduje potwierdzenie w zeznaniach M. K., który zaalarmowany przez M. S. podążył za podejrzaną, widział ją trzymającą nóż i rozpoznał ją w toku postępowania sądowego. Zeznania wskazanych świadków są w kwestiach zasadniczych spójne i nie nasuwają wątpliwości co do ich wiarygodności, zwłaszcza co do rozpoznania podejrzaną. W sprawie nie pojawiły się w szczególności żadne przesłanki, które mogłyby wskazywać na swoistą zмовę tych świadków i wręcz intencjonalnie nieprawdziwe pomówienie podejrzaną.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do czynu popełnionego na szkodę M. i T. M.. Świadkowie ci znali wcześniej podejrzaną, opisali spójnie jej zachowanie i w obu fazach postępowania nie mieli żadnych wątpliwości co do tożsamości osoby grożącej im nożem.

Bezpośrednim świadkiem uszkodzenia samochodu należącego do G. N. był X. S., który, jak już wspomniano, jednoznacznie rozpoznał podejrzaną.

W świetle wskazanych dowodów, a także zeznań innych przesłuchanych w sprawie osób oraz zgromadzonych dokumentów, wyjaśnienia podejrzaną przeczącą dokonaniu zarzucanych jej czynów, a nawet kwestionującej fakt opuszczania mieszkania w krytycznym czasie, są niewiarygodne. Na wiarę nie zasługują także zeznania G. G. i C. Y.. Obaj zeznali w toku postępowania przygotowawczego, że gdy doszło do krytycznego dnia do zamieszania, to widzieli przechodzącą osobę, lecz nie byli w stanie jej zidentyfikować. Tymczasem w postępowaniu sądowym stwierdzili wręcz z pewnością, że widzianą przez nich osobą nie była S. L., lecz zmiany swojego stanowiska nie byli w stanie racjonalnie uzasadnić.

Zeznania P. S. i ojca podejrzaną X. L. dają podejrzaną swoiste alibi, ponieważ wynika z nich, że w godzinach 19 – 21, a więc w czasie, w którym miało dojść do popełnienia czynów będących przedmiotem postępowania, S. L. nie opuszczała mieszkania. Rzecz jednak w tym, że w świetle spójnych zeznań wymienionych wcześniej pokrzywdzonych oraz M. K., zeznania te nie mogą być prawdziwe. S. L. nie mogła bowiem jednocześnie dokonywać zarzucanych jej czynów i nie opuszczać mieszkania. Oznacza to, że treść zeznań X. L. i P. S.

intencjonalnie służyć miała uniknięciu przez podejrzaną następstw popełnionych przez nią czynów.

Wprawdzie podniesiony w kasacji zarzut nie dotyczył kwestii podstaw zastosowania środka zabezpieczającego, jednak warto poświęcić temu zagadnieniu kilka uwag. Zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym uzależnione jest od stwierdzenia, że podejrzany popełnił czyn o znacznej szkodliwości społecznej w związku z chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym oraz od stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa, że popełni on ponownie taki czyn. Abstrakcyjnym wyznacznikiem stopnia społecznej szkodliwości jest zagrożenie ustawowe przewidziane dla poszczególnych typów czynów zabronionych. Czynny z art. 190 § 1 k.k. zagrożone są karą do 2 lat pozbawienia wolności, natomiast za popełnienie występku z art. 288 § 1 k.k. przewidziana jest kara do 5 lat pozbawienia wolności. Oznacza to, że z tej perspektywy, przynajmniej czyny polegające na uszkodzeniu mienia, charakteryzują się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Określanie konkretnego stopnia społecznej szkodliwości rozważanych czynów odbywa się przez pryzmat okoliczności wymienionych 115 § 2 k.k. Z przepisu tego wynika, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu. W świetle tych przesłanek stwierdzić trzeba, że wszystkie popełnione przez podejrzaną czyny nacechowane były znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Podejrzana działała jawnie, w miejscach publicznych, posługiwała się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, groziła pokrzywdzonym pozbawieniem życia, a więc zamachem na podstawowe dobro chronione prawem, a wyrządzone przez nią szkody materialne znacznie przekraczały próg oddzielający wykroczenie od występuku. W świetle opinii sądowo – psychiatrycznych jest oczywiste, że podejrzana dopuściła się przypisanych jej czynów w związku z ciężką chorobą psychiczną oraz że istnieje wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia czynów o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Uzasadniło to zastosowanie wobec podejrzaney środka zabezpieczającego w postaci pobytu w szpitalu psychiatrycznym zwłaszcza, że

stosowane dotychczas leczenie ambulatoryjne nie przynosiło poprawy jej stanu zdrowia.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w postanowieniu.